

Innocenzo III, *Il sacrosanto mistero dell'altare. (De sacro Altaris Mysterio)*, Stanislao Fioramonti (a cura di), Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2002, ss. 431.

Papież Innocenty III bez wątpienia należy do największych papieży Średniowiecza. Wybrany na następcę św. Piotra 8 stycznia 1198, rządzi Kościołem ponad 18 lat. Jego pontyfikat charakteryzują w życiu Kościoła znaczące wydarzenia, z Soborem Lateraneńskim IV włącznie (1215 r.). Jako że był papieżem szeroko patrzącym, energicznym w działaniu, sprawiedliwym i politycznie rozważnym doczekał się już od współcześnie żyjących określenia: *stupor e lux mundi!*

Innocenty III, wcześniej kard. Lotario, ukończył studia teologiczne i prawo w Paryżu i Bolonii. Jako młody kardynał stał się ekspertem do spraw Kurii Rzymskiej, a przez osiem lat w sposób szczególny zajął się opracowywaniem mniej czy bardziej obszernych traktatów teologicznych. Wśród licznych dzieł, powstało również *De sacro Altaris Mysterio*, które wraz z innymi pismami Papieża, znajduje się w 217 tomie *Patrologia Latina* Migne'a. Ostatnio, dzieło to ukazało się w osobnej, łacińsko-włoskiej pozycji książkowej. Widać więc, jak szczególne zainteresowanie się młodego Lotario Eucharystią, rozwinęło się w latach jego pontyfikatu i zaowocowało podkreśleniem poprawnej wizji Eucharystii

celebrowanej w Kościele oraz ukazało wielką troskę Kościoła o formację liturgiczną wiernych w celu zrozumienia poszczególnych „części” celebracji eucharystycznej. Omawiana książka jest wymownym tego przykładem.

Stanislaw Fioramonti, który zajął się przygotowaniem tekstów Papieża do druku, przedstawia czytelnikowi sześć ksiąg Innocentego III, Biskupa Rzymu, o posłudze ewangelicznej prawa i o sakramencie Eucharystii. Są one, najogólniej mówiąc, komentarzem do ceremonii i rozwijającej się liturgii tzw. mszy papieskiej. Tak szczegółowo opracowane zagadnienia nie sposób w recenzji omawiać, chociaż jest to materiał bardzo interesujący i nie tylko dla naukowców pouczający. Zaznacza to wyraźnie dr S. Fioramonti we *Wprowadzeniu* do książki, ukazując tam cały rozwój dzieła teologiczno-eucharystycznego Innocentego III, na tle epok kulturowych, od II do XIII w.

Sięgając do omawianego dzieła, czytelnik może przede wszystkim zbliżyć się do *Ordo Missae*, jakie istniało na początku XIII wieku. Przechodząc do poszczególnych Ksiąg, zwracać należy uwagę na nadane im przez S. Fioramontiego tytuły. Ukierunkowują one czytelnika na treści, z jakimi spotyka się w każdej Księdze. Tak więc Księga pierwsza (*Libro Primo*), przybliży studiującym książkę, problematykę związaną ze wszystkimi „szczeblami” posługujących w liturgii Kościoła, począwszy od kleryków, przez kantorów, akolitów, subdiakonów, diakonów, kapłanów, biskupów, a kończąc na papieżu. Rozróżnia się tu szczegółowo „stopnie” władzy, przynależność odpowiednich szat liturgicznych, według dnia i przewidzianych kolorów oraz tłumaczy ich znaczenie w liturgii. Księga druga, opisuje w szczegółach celebrację Liturgii słowa oraz liturgię składania darów aż do prefacji włącznie. Odkrywa się tu wiele szczegółów liturgii, które w obecnym *Ordo Missae* zostały pominięte. Księga trzecia poświęcona jest komentarzowi pierwszej części Kanonu rzymskiego. Księga czwarta omawia i tłumaczy słowa konsekracji eucharystycznej. Nie trudno domyślić się, że Księga piąta jest komentarzem do drugiej części Kanonu rzymskiego. Jest ona także komentarzem do modlitwy *Ojcze nasz*, po której następowało zamierzone milczenie (liturgiczna cisza). W ostatniej, Księdze szóstej, znajdujemy komentarz Innocentego III do rytów Komunii i Rozesłania.

Przedstawione tu dzieło papieża Innocentego III, *De sacro Altaris Misterio* nie sposób oceniać jak każdą inną książkę teologiczną. Niewątpliwie mamy do czynienia z ogromnie cennym materiałem teologiczno-liturgicznym Średniowiecza, poświęconym celebracji Eucharystii. Jest to doskonale źródło wiedzy dla liturgistów, dogmatyków i innych, szukających uzasadnienia rozwoju liturgii w tamtych czasach. Dlatego naprawdę warto się tym dziełem zainteresować. Komentarze Innocentego III są też bez wątpienia twórczym wkładem w poznanie i komentowanie również obrzędów nam współczesnych.

Tekst łacińsko-włoski pozwala łatwo porównać poprawność treści i zachęca mniej odważnych do sięgania w badaniach do tekstów oryginalnych.

Na koniec pozwolę sobie na osobiste zdanie. Przez kilka lat wykładałem w UKSW *historię liturgii w epokach kulturowych*. Nigdy dotąd jednak, nie doznałem w tekstach Innocentego III tak szczególnej liturgiczno-duchowej głębi. Wydaje się, że większa znajomość dzieł teologicznych tego Papieża, pozwoliłaby widzieć w Nim mniej zaangażowanego polityka czy teokratę, a bardziej duchowego sternika Kościoła.

ks. Adam Durak SDB